Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 9. Warszawa, 20 czerwca 1931 roku. № 25

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 605-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

Infekcyjne zmętnienia piwa.[1]

Odczyt p. M. de Gronckel.

(Dokończenie)

Filtrowanie ścisłe wraz z zakaźnemi mikroorganizmami zatrzymuje również dużą ilość cząsteczek koloidalnych piwa, niezbędnych dla pełności smaku i pienistości.

Promienie ultra-fioletowe niszczą bakterje, ale jednocześnie wywołują powstanie zmętnienia bezpostaciowego.

To samo odnosi się do działania prądu elektrycznego, a również i do pasteuryzacji, chociaż w małym tylko stopniu.

I trudno jest nawet z całą pewnością twierdzić, że zakwaszenie piwa, pośrednie lub bezpośrednie, usuwa całkowicie to niebezpieczeństwo, gdyż z innej strony, stwierdzamy fakty, że zmiany spowodowane w reakcji środowiska piwa odbijają się w charakterze organoleptycznym tego piwa, a mianowicie w trwałości piany.

By jakiś środek mógł być stosowany z widokami na pełne powodzenie, musiałby odpowiadać zasadniczemu warunkowi specyficznego oddziaływania na bakterje, będące przyczyną infekcji. Walka w ten sposób podjęta, musi się ograniczyć do znikomej ilości dróg.

Na pierwszym planie stoi sprawa produkowania anti-infekcyjnego serum. Idea ta, choć nie nowa, nie została jeszcze do gruntu zbadana.

Jeżeli wprowadzamy jakiegoś mikroba do organizmu zwierzęcia wyższego, przez zastrzyk dożylny, chociażby mu ta niepożądana obecność nie bardzo szkodziła, organizm stara się pozbyć intruza, wytwarzając związek, który oddziaływuje na wprowadzonego mikroba, w sposób, dwojaki, przez:

1) reakcję koagulacji, powodującą powstawanie zgrupowań komórek mikroba, początkowo rozproszonych, i

2) reakcję dekoagulacji, następującą po pierwszej, a która jakgdyby przetrawia zgrupowania mikrobowe.

Te dwie reakcje współdziałają w niszczeniu mikroorganizmów, które dostają się do zwierzęcego organizmu. Pierwsza unieruchamia mikroby, druga zaś je niszczy.

Nas interesują te związki z dwóch względów:

1) Działanie ich w serum odbywa się również in vitro, co często zdarza się ze związkami, powodującemi koagulacje mikrobów. Krew zwierząt wyższych pozbawiona fibryny, jak: królik, świnka morska i t. p. którym kilkakrotnie zastrzyknięto mikroorganizmy, zachowuje właściwości aglutynacji w stosunku do tych mikroorganizmów, poza organizmem zwierzęcia.

2) Reakcja tych związków i mikroorganizmów jest ściśle specyficzna, przez co należy rozumieć, że ich działanie odnosi się ściśle tylko do tych mikroorganizmów, które były zwierzęciu zastrzyknięte, z zupełnem wyłączeniem innych gatunków lub ciał białkowych martwych.

Teoretycznie biorąc, otrzymanie zwierzęcego serum, któreby ścinało względnie niszczyło infekcyjne bakterje w piwie, bez równoczesnego oddziaływania na istotę piwa, jest w zupełności możliwe. Mało jednak wysiłków przedsięwzięto w tym kierunku, mimo, że to zagadnienie zasługuje na dalsze badania.

Drugim zagadnieniem, leżącem również niemal wyłącznie w dziedzinie medycyny, i które całkowicie zasługuje na naszą uwagę, jest zagadnienie bakterjofagji. Ta nazwa, ściśle biorąc, jest etykietą dla naszej nieznajomości istoty samego zjawiska, które obserwujemy. Jedyne, co o tem wiemy, to to, że w pewnych warunkach, lecz bez widocznej przyczyny, obserwujemy szybki rozkład mikroorganizmów. Na pierwszy rzut skłonni jesteśmy do przypuszczenia, że jest to zjawisko autolizy, takiej, jaka zachodzi np. u drożdżaków, przechowywanych w środowisku, pozbawionem pożywek. W wypadku bakterjofagji w środowisku normalnem, zachodzi zjawisko rozkładu, strawienia, które musi zależeć od obecności pewnego czynnika, którego istotę staramy się zbadać.

Wiadomo również, że ten czynnik nie jest widoczny pod mikroskopem, że przenika przez najściślejsze filtry, gdyż filtrat hodowli, dotkniętej bakterjofagją, dodany do hodowli zdrowej, natychmiast wywołuje zjawisko bakterjofagji.

Wreszcie wydaje się również pewnem, że czynnik bakterjofagji odradza się i reprodukuje wyłącznie kosztem mikroorganizmów.

Na podstawie przytoczonych wiadomości Dr. d'Herelle i Dr. Bordet zbudowali dwie zasadniczo różne teorje.

D'Herelle uważa czynniki bakterjofagji za przechodzący przez filtr *wirus* (zarazek), organizm komórkowy, którego rozmiary są zbyt małe, a przez to nieuchwytne dla dostępnych nam sposobów badania.

Dr. Bordet uważa czynnik bakterjofagji za czynnik diastatyczny, który się odradza kosztem tego gatunku mikrobów, z których pochodzi.

Niezależnie od tych teorji istnienie czynnika bakterjofagji jest stwierdzone, a to jedynie nas najwięcej interesuje i co chcielibyśmy wyzyskać w celu niszczenia mikroorganizmów, które przenikać mogą do piwa. Pozornie, nie powinniśmy tu napotkać żad-

[1] Tłumaczenie odczytu drukowanego w Petit Journal du Brasseur, Nr. 1610.

nych trudności i zdaje się możemy wyrazić nadzieję, że to zagadnienie, przestudjowane wszechstronnie, da nam rozwiązanie sprawy walki z chorobami piwa.

Nowa ustawa antialkoholowa[1]).

Dz. U. R. P. Nr. 51 z roku 1931.

USTAWA

z dnia 21 marca 1931 r.

o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholowa).

Art. 1. (1) Napojów alkoholowych, zawierających ponad 45° alkoholu, sprzedawać nie wolno. *Zakaz niniejszy nie dotyczy spirytusu, sprzedawanego na cele lecznicze, naukowe i domowe oraz spirytusu pejsachowego.*

(2) Sprzedaż napojów, sporządzanych ze spirytusu nieoczyszczonego, zawierającego fuzle, jest wzbroniona. *Postanowienie to nie dotyczy napojów, które dla zachowania swoistych właściwości są wyrabiane ze spirytusu nieoczyszczonego, w szczególności: starki, rumu i araku oraz napojów ze spirytusu winnego i owocowego.*

Art. 2. (1) Wprowadza się niżej wyszczególnione (art. 3—6) ograniczenia w sprzedaży *i podawaniu* w lokalach i miejscach publicznych napojów, zawierających więcej niż *4,5°* alkoholu.

(2) Ograniczenia te dotyczą sprzedaży i *podawania* wspomnianych napojów tak w naczyniach otwartych, jak i zamkniętych.

Art. 3. (1) Ilość miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych w całem Państwie ustala się, nie licząc bufetów stacyjnych, wagonów restauracyjnych i bufetów na statkach, *w liczbie 20.000*, z której najwyżej 3/4 może być przeznaczone do wyszynku. Rozdziału tej liczby na poszczególne województwa dokona Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w drodze rozporządzenia, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej.

(2) Upoważnia się Radę Ministrów do stopniowego zmniejszania ilości miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych, określonej w części poprzedniej artykułu niniejszego, przez poddanie rewizji tej ilości w dwa lata po wejściu w życie niniejszej ustawy, a następnie co pięć lat.

Art. 4. Zakazuje się sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, wymienionych w art. 2:

a) w pociągach oraz na całym obszarze zabudowań kolejowych i przystani statków, *z wyjątkiem wagonów restauracyjnych i restauracyj kolejowych pierwszej i drugiej klasy na stacjach węzłowych, końcowych i granicznych oraz bufetów kolejowych na stacjach końcowych i granicznych w godzinach, które określi rozporządzenie wykonawcze;*

b) na całym obszarze zabudowań koszarowych i w obozach wojskowych, *z wyjątkiem kasyn wojskowych*, o ile władze wojskowe zezwolą, a właści-

[1]) Poważniejsze zmiany oznaczono kursywem

---

63)

Inż. MARJAN KIWERSKI.

Dzieje piwowarstwa.

W roku 1926 spożycie piwa wewnątrz kraju wynosiło 9482 tys. hl., w roku 1927 — 9791 tys. hl. (więcej o 3.2%). W roku 1928 przyrost spożycia piwa w Czechosłowacji wynosił 5.1%. W roku 1929 spożycie na głowę mieszkańca rocznie wynosi 78 litrów, zbliża się więc do 86 litrów — cyfry spożycia przedwojennej (z roku 1913).

Czechosłowacja pod względem spożycia piwa na głowę ludności zajmuje szóste miejsce po Belgji, Anglji, Danji, Austrji i Niemczech, pod względem produkcji piwa stojąc na miejscu piątem, a pod względem wywozu słynnego w świecie „Pilznera" — na trzeciem.

Światowa sława „Prazdroju Pilzneńskiego" jest zupełnie usprawiedliwioną, gdyż napój ten zbożowy, poza uznanemi już dawno przez koneserów piwnych całego świata własnościami czysto smakowemi piwa typu wzorowego, posiada zdaniem licznych powag naukowo - lekarskich wybitne własności lecznicze. Pisze o tem w naszej prasie codziennej Dr. Antoni Tuchendler:

„Gdy podczas ostatniego zjazdu lekarskiego w Karlsbadzie siedzącemu obok mnie na bankiecie doktorowi Pisekowi, senjorowi lekarzy lwowskich, wyraziłem zdanie, że *po szklance „Pilznera" czuję się lepiej, aniżeli po szklance wody Karlsbadzkiej*, otrzymałem odpowiedź dość znamienną: „A czy to kolega nie wie, co zwykł był mawiać słynny prof. wiedeński, Nothnagel: *„szklanka wody już niejednemu człowiekowi zaszkodziła, ale szklanka Pilznera nigdy"*.

Danja, Norwegja, Szwecja. Pisząc o początkach piwowarstwa duńskiego wracamy myślą do tych czasów i wieków odległych, gdy Swewowie i Gotowie

we władze skarbowe wydadzą odpowiednie uprawnienie;

c) na całym obszarze zabudowań fabrycznych i przemysłowych, w pomieszczeniach straży ogniowej oraz w lokalach i miejscach, przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych, *z wyjątkiem wypadków, w których lokale te użyte będą za każdorazowem zezwoleniem właściwych władz do urządzania zabaw lub przedstawień;*

d) w domach ludowych oraz w pomieszczeniach i miejscach, w których odbywają się przetargi publiczne — przez czas tych przetargów;

e) w miejscowościach, w których został uchwalony przez gminy (art. 6) zakaz sprzedaży napojów alkoholowych;

f) w miejscowościach lub rejonach, w których celem utrzymania porządku i spokoju publicznego Minister Spraw Wewnętrznych lub upoważnione przez niego w drodze rozporządzenia organy administracyjne zakażą sprzedaży lub wyszynku napojów alkoholowych na czas wyborów do ciał ustawodawczych lub ciał samorządu terytorjalnego, gospodarczego i ubezpieczeń społecznych, poboru wojskowego lub mobilizacji, wprowadzenia sądów doraźnych, stanu wyjątkowego, tłumnych zebrań ludności oraz w soboty i inne dni wypłat robotnikom od godziny 14-ej;

g) w lokalach, oddanych do użytku służby publicznej;

h) *w dni świąteczne, przyczem ograniczenia w tym wypadku obowiązują od godziny 6-ej do godziny 14-ej.*

Art. 5. (1) Nie mogą być nadane zezwolenia na miejsca (lokale) detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem, znajdujące się w odległości krótszej niż 100 metrów od zewnętrznych granic budynków, w których mieszczą się kościoły, klasztory lub świątynie wyznań, w Państwie uznanych, szkoły, zakłady naukowe i wychowawcze, sądy, więzienia, dworce i stacje kolejowe, przystanie statków, koszary, zakłady, zatrudniające więcej niż 50 robotników, oraz od zewnętrznych granic cmentarzy. Przepis niniejszy nie odnosi się do lokali, wyjętych z pod zakazu, przewidzianego w art. 4.

(2) Prezes właściwej izby skarbowej w porozumieniu z wojewodą w wypadkach szczególnych ma prawo zezwalać na wyjątki od zasady powyższej.

(3) Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Spraw Wojskowych może zabronić wyszynku napojów alkoholowych *w odległości do 1.000 metrów od zewnętrznych granic budynków koszarowych* i stałych obozów wojskowych oraz w restauracjach i bufetach stacyjnych na czas trwania transportów wojskowych.

Art. 6. (1) Gminy miejskie i wiejskie władne są w obrębie swoich granic uchwalić całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych, *zawierających więcej niż 4,5" alkoholu.* Uchwała taka powinna zapaść w drodze głosowania powszechnego mieszkańców gminy zwykłą większością głosów, *przy udziale przynajmniej połowy uprawnionych do głosowania.* Uprawnionym do głosowania jest mieszkaniec gminy, posiadający czynne prawo wyborcze do Sejmu.

(według Tadeusza Korzona) opanowali półwysep Skandynawski wraz z przyległemi wyspami i zasłynęli pod mianem Normandów, Normanów, Waregów lu bWikingów z łupieskich wypraw, podczas których zdobywali dużo ziem i zakładali państwa. Zwano też Skandynawję kolebką i fabryką narodów. "Vagina nationum et officina gentium". Dopiero około roku 1000 po Chrystusie narody skandynawskie zmieniają tryb życia, „w pracy na ziemi ojczystej szukając środków wyżywienia się". Powstają wtedy trzy królestwa: Danja, Norwegja i Szwecja.

Gustaw Olechowski w swych „Listach z Północy" nazywa Szwecję, Norwegję i Danję „trzema siostrami bliźniaczkami, które się urodziły matce Skandynawji".

Niektórzy kronikarze twierdzą, że umiejętność warzenia piwa i miodu przejęły ludy skandynawskie od anglo-sasów, podług podań jednak, przekazanych potomnym przez Pytheasa z Marsylji, podróżnik ten, zwiedzając obecną Skandynawję w roku 340 przed Chrystusem, już wtedy znalazł tam napoje wyszczególnione.

Napisy runiczne na kamieniach z IX wieku, znajdujących się w prastarej szwedzkiej prowincji — Dalekarlji, następnie poematy literatury pisanej już od wieku XII, wspominają o napoju zbożowym, wypijanym na cześć bogów: Thora i Freyi, a nazywanym „oel", czyli piwo.

Zwiedzając Norwegję nowoczesną, opisuje Melchjor Wańkowicz „Sandvigske samlinger", jedyne w tym rodzaju w świecie muzeum narodowe skandynawskie w leśnem, górzystem Lillehamer w krainie Gundbrandsdalen, sercu Norwegji.

Według opisów, osobliwe to muzeum składa się z rozrzuconych na terenach górskich, lasem porosłych, czterdziestu domów, kościołów, spichrzy, stodół, plebanji i t. d.

„Są to oryginalne stare budynki, wyszukane po różnych kątach Norwegji, przeniesione zestawione z pietyzmem w muzeum w Lillehamer. Poczynając

(2) Głosowanie zarządza zarząd gminy bądź z własnej inicjatywy *na skutek uchwały, powziętej większością głosów, przy obecności 2/3 członków zarządu gminy*, bądź na żądanie pisemne przynajmniej 1/10 części mieszkańców gminy, posiadających czynne prawo wyborcze do Sejmu.

(3) Zarząd gminy zarządza głosowanie najdalej w ciągu 4 tygodni od daty przedstawionego żądania.

(4) Głosowanie odbywa się w dniu świątecznym. Sposób głosowania określą rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

(5) *Zarząd gminy powinien w ciągu miesiąca po powzięciu uchwały o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych przedstawić uchwałę taką właściwej władzy administracji ogólnej, która może w ciągu miesiąca od dnia otrzymania uchwały sprzeciwić się wprowadzeniu jej w życie, o ile uchwała powzięta została z naruszeniem postanowień niniejszej ustawy.*

(6) O ile właściwa władza administracji ogólnej w terminie, wskazanym w poprzednim ustępie, nie podniesie sprzeciwu, zarząd gminy poda powziętą przez gminę uchwałę o zakazie detalicznej sprzedaży napojów-alkoholowych pisemnie do wiadomości właściwej władzy skarbowej przynajmniej *na 7 miesięcy przed jej wejściem w życie.*

(7) Uchwała o zakazie może pod warunkami, przewidzianemi w ustępach 5 i 6, wejść w życie tylko z dniem 1 lipca i 1 stycznia, a nadto po upływie co najmniej 9 miesięcy od chwili jej powzięcia.

(8) Zarząd gminy powinien uchwałę o zakazie podać do wiadomości publicznej w sposób, przyjęty w danej miejscowości, równocześnie z zawiadomieniem właściwej władzy skarbowej (ustęp 6).

(9) Z chwilą wejścia w życie uchwały o zakazie gasną z samego prawa i bez obowiązku jakiegokolwiek odszkodowania ze strony Państwa wszystkie istniejące w tej gminie koncesje na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych.

(10) Rewizja powziętej uchwały może nastąpić nie wcześniej, niż po upływie lat trzech od wejścia w życie zakazu. Do powzięcia uchwały rewizyjnej mają zastosowanie przepisy, odnoszące się do uchwały o zakazie.

(11) Ilość koncesyj, ustalona w myśl art. 3, odpowiednio zmniejsza się na skutek wejścia w życie i w czasie obowiązywania uchwał o zakazie, powziętych w myśl niniejszego artykułu.

Art. 7. *Napoje alkoholowe, zawierające mniej niż 4,5° alkoholu, wolno wydawać do obrotu handlowego z miejsca produkcji tylko w naczyniach zamkniętych, zaopatrzonych w etykietę z oznaczeniem ilości i mocy napoju oraz firmy i jej siedziby.*

Art. 8. Zakazuje się sprzedaży detalicznej lub innego detalicznego pozbycia tudzież *podawania do spożycia* w lokalach i miejscach publicznych napojów, zawierających jakiekolwiek ilości alkoholu:

a) nieletnim do lat 21 lub uczniom wszelkiego rodzaju szkół niższych i średnich bez względu na ich wiek;

b) innym spożywcom wzamian za zboże lub inne wytwory gospodarstwa wiejskiego, albo na pokrycie zobowiązań lub za wykonaną pracę. (Dok. nast.).

---

od domu chłopskiego z XI wieku, bez okien, jedynie ze światłem otworu dymnego w dachu, zbudowanego z olbrzymich bierwion, ciosanych w elipsę i zapuszczonych w węgłach sztorcem na kant, poprzez świetlice zamożnych chłopów z XVI i XVII wieku, bogato rzeźbione w drzewie, gdzie na stołkach stoją malowane kruże kilkulitrowe z kory, w których piwo krążyło z ust do ust — skończywszy na plebanjach zacisznych, na domach kapitanów, urzędników, poprzez kościołki autentyczne prastare, z fiordów zapadłych, rękami miłującemi współczesnych zwiezione — wszędzie tam w tym całym leśnym rezerwacie, wyczarowanym przeszłości, odczuwa korny przybysz niewysłowiony urok tej ziemi, ziemi twardej zimy, skalistych brzegów, spienionego morza, czarnozielonych lasów, wód przejrzystych i cichych, północy mistycznej, gdzie renifery blademi nocami ciągną bezszelestne płozy, słońca nie zachodzącego nigdy i wiszącego niby kula neidogaszonej lampy nad horyzontem, ziemi wielkiej kultury i ludzi z wikingowego nasienia — potężnej rasy Amundsenów, Rasmussenów, Nansenów, Malmgreenów . . ."

Gustaw Olechowski, opisując Szwecję, mówi, że gdzie stąpiła noga Szweda, nawet na dalekiej północy, w kraju lapów i renów, „na tle nędznej, lodowatej, zabitej deskami prowincji mongołoidów płaskotwarzych, posługujących się renem, jako lokomotywą, krową, piecem, krawcem i wogóle osią życia, w zamarzłych górach po 2000 mtr. nad poziomem morza, wśród dzikich krajobrazów, niezliczonych, wspaniałych wodospadów — wszędzie stworzono ogniska wiedzy, pracy, kultury, techniki i bogactwa.

Obyczaje wodnego ludu norwegów świetnie opisuje pisarz skandynawski, Johann Bojer, w książce p. t. „Ostatni Wikingowie". Z talentem przedstawiono tam słynne „Lofoty" — kraj w morzu lodowem, o którym od wczesnej młodości marzą młodzi potomkowie wikingów. Tam dokonywano bohaterskich czynów, tam zdobywano bogactwo, tam żeglowano z śmiercią na wyścigi. Cała wędrówka ludów ciągnęła

STAN PLANTACJI CHMIELOWYCH.

Po katastrofalnych dla plantatorów ostatnich dwóch latach, wiosną r. b. nastąpiły dalsze redukcje chmielników.

Jeżeliby Czesi skasowali zapowiadane 30% obszaru, to obecne zmniejszenie plantacyj chmielu w Europie w stosunku do areału w 1929 r. przekroczy 40%.

Z poważnemi zapasami chmielu z roku 1930 pozostają wyłącznie Czesi — około 70,000 ctn. w gorszych gatunkach. W Niemczech remanent obliczają na 14,000 ctn. W Polsce pozostałość z 1930 r. wynosi około 2,000 ctn. Francja, Belgja i Jugosławja zapasów prawie nie posiadają.

Karpy chmielowe przezimowały dobrze. Odkrycie chmielu uległo wskutek chłodów wiosennych opóźnieniu o 3 tygodnie.

Ze wszystkich stron donoszą o silnym napadzie pchełki ziemnej. Majowe upały tylko w niektórych miejscowościach oddziałały niekorzystnie, lecz naogół roślina przedstawia się dobrze.

Poza redukcją obszaru, czynnikiem, zmniejszającym plon, będzie znacznie skromniejsze stosowanie nawozów sztucznych, oraz niechęć plantatorów do większego nakładu tak co do obróbki plantacyj, jak i walki ze szkodnikami.

Tak, naprzykład, podług ostatnich wiadomości z organizacyj chmielarskich z Czech, zniechęceni plantatorzy opieszale przystępują do walki z mszycą nie mając pewności, czy wysiłki ich będą odpowiednio wynagrodzone.

Jak zwykle, ilość i jakość przyszłego zbioru będzie można bliżej określić w połowie sierpnia.

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 5 czerwca 1931 r. Nr. D. VI. 1489/2/31 *w sprawie ewidencji naczyń do przewozu brzeczki i piwa w obrębie browaru.*

Do wszystkich Izb Skarbowych (Wydział IV) i Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Skarbowy w Katowicach.

Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wzór Nr. 5 strona 3 do § 29 rozporządzenia Ministra Skarbu z 25 sierpnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 850) nie dotyczy ewidencji naczyń do wywozu piwa z browaru, lecz naczyń, służących do przewozu brzeczki i piwa w obrębie browaru w różnych fazach produkcji.

---

tam od wielu stuleci i niejeden zginął na morzu. A mimo to wracali tu ciągle, z roku na rok, pokolenie po pokoleniu.

„Przed wyprawą na połów ryb w morzu lodowem, pod ścianą Lofotów, ładowano na łódź żaglową najpotrzebniejsze rzeczy: sieci w beczkach, wiktuały w beczkach, *domowe piwo w beczkach*, żętycę w beczce jako przymieszkę do zupy, faskę oliwy do lampy w chacie lofockiej, skrzynie, pudła i skórzane okrycia. Wieczorem, gdy miano spuścić łodzie na morze, odbywała się mała uroczystość w kuchni każdej łodzi. Drzwi, wiodące do środka, były tak wielkie, że dorosły człowiek mógł się ledwo przecisnąć, a w ciasnem przejściu obok prycz przykrytych skórami, płonął ogień w zardzewiałej kuchence. na której teraz stał kocioł dymiącego piwa. Na skórach leżeli i siedzieli mężczyźni i kobiety, dokoła zaś podawano *dzbany grzanego piwa*".

„Patrząc tedy na siwobrodego starca sternika, stojącego w blasku ogniska, nasuwała się myśl, że przed wielu setkami lat taki starzec mógł być kapłanem ofiarnikiem, stos był ogniem ofiarnym i *pito piwo na cześć Thora i Freyi* przed wyprawą na Lofoty; i góry i łodzie były takie same jak obecnie. I ludzie pozostali mniej więcej tacy sami".

W weselszych okolicznościach życia ludu skandynawskiego piwo zajmuje także miejsce niepoślednie. Czytamy o tem w książce Johanna Bojera — „Dyrendal". „Weselisko było wspaniałe. Tradycyjnem było to, że stawiano przed gośćmi na stole wielkie garnki z ryżem i kaszą w śmietanie i że krążyło piwo owsiane własnego wyrobu w pozłacanych kufelkach".

Piwa owsianego produkowano w Norwegji stosunkowo dużo, gdyż warunki rolnictwa miejscowego mało sprzyjały produkcji jęczmienia browarowego. W roku 1922, naprzykład, zbiór ogólny jęczmienia w Norwegji wyniósł 700 tys. ctn. mtr., gdy Szwecja zebrała w tym czasie przeszło 3 mil. cnt. metr., a Danja około 6 mil. cnt.

(C. d. n.).

Prowadzenie ewidencji naczyń, przeznaczonych do wywozu z browaru piwa do wolnego obrotu, jest zbędne.

(—) *Juljan Kulski*
Dyrektor Departamentu.

XII Kongres Międzynarodowej Ligi Przeciwników Prohibicji. W dniu 9 i 10 b. m. odbył się w Paryżu pod przewodnictwem p. L. Rollin, Ministra Handlu, XII Kongres Międzynarodowej Ligi Przeciwników Prohibicji. Szereg odczytów wygłosili pp. B. de Mun, prezes Komitetu Wywozu win we Francji, Dr. B. Fünke, prezes Związku Browarów niemieckich, Ksiądz Dubacquie, Dyrektor Stacji doświadczalnej przemysłu winnego w Bordeaux, von Tobel, prezes Narodowej Ligi przeciwprohibicyjnej w Szwajcarji, J. Hultin, członek Fińskiego komitetu Umiarkowania.

Sprawozdanie z działalności Ligi wygłosił p. P. Meszczerski, sekretarz Ligi i o stanie ruchu prohibicyjnego w różnych krajach zdawał sprawozdanie p. R. de Luze, wieloletni prezes Ligi.

W Kongresie brali udział przedstawiciele dwudziestu państw w liczbie przeszło stu osób.

Na posiedzeniu Rady Naczelnej, po sprawozdaniu kasowem, odbyły się wybory władz Ligi, poczem postanowiono następny Kongres w roku 1932 zwołać w Berlinie.

Spożycie piwa. W Nr. 24 „Przemysłu Piwowarskiego" z dnia 13 czerwca r. b. w wyliczeniach spożycia piwa w m. kwietniu, str. 167, zakradła się pomyłka. W kwietniu sprzedaż piwa wynosiła *271.014* hl., a przewidywana sprzedaż piwa w roku 1931 wynosić ma 2,691.088 (minimum 2.529.322 hl., maksimum 2.873.545 hl.).

Zjednoczone Browary Warsz. p. f. HABERBUSCH i SCHIELE S. A.

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	Zł	STAN BIERNY	Zł
Nieruchomości	12,262,315.80	Kapitał zakladowy:	
Ruchomości	9,355,536.64	stan. 120.000 akcyj po zł 100 każda	12,000,000.00
Żywy inwentarz	62,365.00	Kapitał specjalnej rezerwy	1,021,320.54
Naczynia i butelki	1,393,144.90	Kapitał umorzenia	6,356,116.65
Remanenty	2,678,942.79	Kapitał zapasowy	1,929,606.78
Dłużnicy różni	4,393,388.76	Kapitał rezerwowy	541,671.03
Papiery procentowe	76 295,01	Kapitał inwestycyjny	1,000,000.00
Kasa	101,458.51	Banki	1,231,375.47
Banki	60,707.25	Wierzyciele	1,084,445.02
Inwestycje nieskończone	31.568.36	Akcepty własne	110,000.00
Weksle	1,022,681.67	Dywidenda nieodebrana	21,061.45
		Redyskonto weksli	542,783.44
		Rezerwa na podatki	537,200.00
		Zyski z roku ubiegłego	365,44
		Zysk netto za rok sprawozdawczy	5,062,458.87
Razem:	31,438,401 69	Razem:	31,438,404.69
Rachunki depozytowe	2,246,154.74	Rachunki depozytowe	2,246,154.74

Rachunek Ogólny Zysków i Strat

WINIEN	Zł	Ma	Zł
Utrzymanie admin. i peronelu fabr.	3,545.779.24	Dochód brutto	11,258,716.34
Koszty handlowe i procenty	1,863,561 59	Dochody z nieruchomości	396,458.86
Utrzymanie środków przewozowych	456,614.52	Dochody różne	73,872.99
Wydatki na utrzym. nieruchomości	331,333.24		
Różne straty	469,300.73		
Zysk roku sprawozdawczego	5,062,458 87		
Razem:	11,729,048.19	Razem:	11,729,048.19

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł. 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/3 str. Zł. 60.—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń

Redaktor: W. Adam. - - - - Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.